



KS. JACEK SZYMAŃSKI*

WŁOCŁAWEK

Ks. Krzysztof Konecki, *Czas z Chrystusem. Rok liturgiczny*, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników, Włocławek 2014, ss. 159.

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2016.014>

Czas i przestrzeń to kategorie, w których funkcjonuje człowiek w życiu doczesnym. Życie duchowe chrześcijanina również przebiega w pewnych ramach. Te ramy wyznacza rok liturgiczny, który jest – jak zauważa we wstępie autor recenzowanej pozycji – umiejscowieniem, przedstawieniem i rozłożeniem w czasie życia Jezusa Chrystusa. Z radością należy odnotować pojawienie się publikacji traktującej o roku liturgicznym. Jej rangę podnosi fakt, że autor – ks. prof. Krzysztof Konecki, znany polski liturgista – jest specjalistą w zakresie omawianego zagadnienia, a w literaturze polskiej nie ma zbyt wielu pozycji traktujących o roku liturgicznym.

Prorocze wręcz i niepozbawione Bożej intuicji wydaje się stwierdzenie Piusa XII z encykliki *Mediator Dei*, napisanej kilkanaście lat przed Vaticanum II, w której Ojciec święty stwierdza, że: „Rok liturgiczny nie

* Ks. dr hab. Jacek Szymański jest rektorem Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku oraz adiunktem w Katedrze Teologii Moralnej i Duchowości na Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu (jaceksim@umk.pl).

jest zimnym i bezdusznym przedstawieniem wydarzeń z przeszłości [...]. Jest to raczej sam Chrystus, który trwa w swoim Kościele i kroczy drogą swojego ogromnego miłosierdzia”.

Książka, która przynosi bogatą refleksję nad „uobecniającym misterium Chrystusa” (por. Konstytucja *Sacrosanctum Concilium*, 5), składa się z dziewięciu rozdziałów poprzedzonych wstępem. Na końcu została podana bibliografia.

Rozdział pierwszy zatytułowany *Źródła biblijno-teologiczne roku liturgicznego* wprowadza czytelnika w naturę roku liturgicznego. W sposób plastyczny autor uświadamia czytelnikowi, że czas zbawienia nie jest bezmyślnym powtarzaniem zamkniętych cykli, a każdy rok, następujący jeden po drugim, zmierza do Paruzji. Ks. Konecki odwołuje się do faktu wcielenia, które jest wejściem Boga w ludzką rzeczywistość, której wypełnieniem jest Jezus Chrystus. Autor przytacza teksty biblijne, ilustrujące misteria zbawienia dokonane przez Chrystusa. W kolejnym paragrafie ks. profesor Konecki podkreśla bardzo mocno paschalną perspektywę wszystkich wydarzeń z życia Jezusa. Wyjaśniając anamnetyczny charakter roku liturgicznego, autor używa dość trudnych – jak się wydaje – dla przeciętnego czytelnika wyrażeń, które idealnie oddając istotę omawianego zagadnienia, mogą być niezrozumiałe dla niedzielnego uczestnika liturgii. Na przykład, charakteryzując anamnezę, mówi o jej „detemporalizacji, transczasowości i ponadczasowości” (s. 22). Przytoczone teksty eucharystyczne o liturgicznym „dziś” bardzo pomagają w uchwyceniu tego trudnego zagadnienia (s. 23). W paragrafie zatytułowanym *Podstawy celebracji roku liturgicznego* autor omawia motywacje, dla których Kościół rozłożył w czasie celebrację poszczególnych wydarzeń zbawczych Chrystusa. Szczególnie przekonująca wydaje się motywacja pedagogiczna, tak mocno odwołująca się do ludzkiej kondycji psychofizycznej.

Rozdział drugi *Niedziela, tygodniowa Pascha* to spojrzenie na niedzielę. Można na nią patrzeć z różnych punktów; autor wybrał dwa, skupiając się na jej nazwie oraz poszczególnych aspektach świętowania tego dnia. Nazwy na określenie niedzieli ks. Konecki przedstawia w sposób logiczny, rozpoczynając od najstarszej, jaką jest „pierwszy dzień tygodnia.” Jasno i zrozumiale ukazuje czytelnikowi bogactwo określeń, które przez wieki były używane, aby oddać naturę tego niezwykłego dnia. Przeprowadza krótką analizę filologiczną, przytaczając nazwy w językach

obcych, co czyni tę część książki atrakcyjną i ciekawą. Nie mniej ważne wydają się aspekty świętowania niedzieli, o których mowa w drugiej części tego rozdziału. Na uwagę zasługuje sugestywna argumentacja, której używa ks. Konecki, aby przekonać czytelnika, zwłaszcza do wspólnotowego świętowania niedzieli. Godne podkreślenia wydaje się to, że autor odwołuje się nie tylko do przesłanek o charakterze teologicznym, ale sięga do argumentacji głęboko antropologicznej. Widoczne jest to zwłaszcza tam, gdzie omawia niedzielę jako dzień odpoczynku.

Kolejne rozdziały recenzowanej pozycji to panorama roku liturgicznego z jego zasadniczymi okresami. Otwiera ją Adwent, którego trójwymiarowość zostaje przedstawiona w pierwszej części. Takie ujęcie Adwentu jest o tyle cenne, że zazwyczaj (również w przepowiadaniu) zostaje pominięty eschatyczny wymiar tego okresu liturgicznego. Odważnie zostały zaprezentowane cztery postacie Adwentu: Izajasz, Jan Chrzciciel, Maryja i Józef. Można mówić o odwadze i swoistej intuicji autora przy tej prezentacji, gdyż wskazując na te cztery postacie, podkreśla nieobecność jednej z nich, mianowicie św. Józefa, o którym nie wspominają oficjalne teksty modlitewne *Mszału rzymskiego* i *Liturgii godzin* okresu Adwentu. Przedstawiając rzeczowe i logiczne argumenty za liturgiczną obecnością postaci św. Józefa, który przecież razem z Maryją oczekiwał narodzin Jej Syna, ks. prof. Konecki śmiało postuluje wyakcentowanie, lub przynajmniej zasygnalizowanie, tej adwentowej postaci w liturgicznych komentarzach czy wezwaniach Modlitwy wiernych.

W rozdziale poświęconym Bożemu Narodzeniu autor najpierw mówi o genezie uroczystości Bożego Narodzenia (z uwzględnieniem jego daty), jak również wyjaśnia znaczenie Wigilii Narodzenia Pańskiego. W powyższym rozdziale zostają omówione uroczystości Objawienia Pańskiego oraz niedzieli Chrztu Pańskiego. Czytelnik może czuć lekki niedosyt z powodu braku wspomnienia o niedzieli Świętej Rodziny, która stanowi integralną część obchodów Bożego Narodzenia.

Czasem, w którym nie czci się specjalnie jakiegoś jednego aspektu tajemnicy paschalnej, jest okres zwykły, któremu poświęcony jest kolejny rozdział. Czytelnik pod wpływem dokładnej lektury recenzowanej pozycji zauważy, że nie jest to bynajmniej w roku liturgicznym okres słaby czy nudny. Wręcz przeciwnie. Charakter i tematykę niedziel tego okresu, jak również dni powszednich, tworzą przede wszystkim perykopy biblijne,

które po reformie soborowej zostały na nowo opracowane i usystematyzowane. W kolejnych paragrafach ks. Konecki omówił święta i uroczystości okresu zwykłego. Każde z nich poprzedzone jest krótką informacją historyczną oraz ukazaniem tego, co składa się na treść danego święta czy uroczystości.

Wielki Post to czas, który przygotowuje do obchodów Paschy. W kolejnym rozdziale autor omawia charakter Wielkiego Postu, podkreślając, że Kościół w tym czasie nie tylko wspomina czterdziestodniowy post Zbawiciela na pustyni, ale go w sposób sakramentalny uobecnia. Szczególna uwaga zostaje zwrócona na Wielki Tydzień oraz na Mszę Krzyżma Świętego.

Szczególnie ciekawy i obfitujący w oryginalne wyrażenia jest rozdział poświęcony Triduum Paschalnemu. Autor śmiało stwierdza, że „Triduum Paschalne nie jest przygotowaniem do Paschy, lecz jest samą Paschą” (s. 105). Niejeden czytelnik – nie ubliżając żadnemu z nich – może doznać niemałego zdziwienia i doświadczyć istotnego odkrycia, kiedy na te samej stronie dowiaduje się – wbrew temu, co słyszy chociażby w mediach – że Triduum Paschalne obejmuje trzy święte dni Wielkiego Tygodnia: Wielki Piątek, Wielką Sobotę i Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego. Autor natychmiast śpieszy z wyjaśnieniem, wskazując na żydowski sposób liczenia doby od zachodu słońca do zachodu.

Okres wielkanocny ks. Konecki omawia w kontekście dwóch uroczystości: Wniebowstąpienia Pańskiego i Zesłania Ducha Świętego. Autor podkreśla zwartość i jedność tego okresu liturgicznego, wyjaśniając dlaczego jego poszczególne niedziele winne być rozumiane jako „niedziele Wielkanocy”, nie zaś jako „niedziele po Wielkanocy”

W roku liturgicznym, obok misterii Chrystusa, celebруемy również święta maryjne i święta świętych. Traktuje o tym ostatni rozdział. Liturgiczny kult maryjny, jego charakter i ranga zostały przedstawione w paragrafie pierwszym. Autor wskazuje właściwe miejsce dla obchodów maryjnych, które nie tworzą w roku liturgicznym oddzielnego cyklu maryjnego, równoległego do cyklów misterii Pańskich. Takiej koncepcji nie dałoby się uzasadnić. Kościół wspomina Maryję w liturgii zawsze w łączności z misterium Chrystusa. Następnie ks. Konecki omawia poszczególne uroczystości maryjne, podając ich krótką historię i wymiar teologiczny. Rozdział kończy paragraf poświęcony kultowi świętych i aniołów. Mówiąc

o kulcie tych pierwszych, autor – czciciel i propagator kultu św. Józefa, wskazuje na właściwe miejsce świętego w historii zbawienia. Jednocześnie zachęca do wzmożonego wysiłku duszpasterskiego, który miałby na celu promocję postaci św. Józefa Oblubieńca Maryi i Opiekuna Pana Jezusa. Mówiąc o kulcie Aniołów, autor odwołuje się do funkcji, jakie pełnią w sprawowaniu liturgii niebiańskiej.

Książka kończy się zestawem bibliografii. Ciekawa rzecz, że ks. Konecki nie zamieścił w recenzowanej pozycji zakończenia. Jego brak w pierwszej chwili może zastanawiać i niepokoić. Z pewnością nie jest to przeoczenie ze strony autora, ale chyba metodologiczny zabieg, mający na celu uświadomienie czytelnikowi, że rok liturgiczny nie jest czymś zamkniętym. Rok liturgiczny, ze swoim eschatycznym wychyleniem, wprowadza chrześcijanina w czas i rzeczywistość, które się nigdy nie kończą. W tym sensie należałoby pogratulować autorowi takiego pomysłu „zakończenia” książki.

Całość napisana jest żywym językiem, zrozumiałym dla przeciętnego czytelnika. Książkę czyta się z zaciekawieniem, a lekkość stylu nadaje jej charakter podręcznego cennego informatora, do którego sięga się z przyjemnością, gdyż zawsze można w nim znaleźć coś ciekawego. Można ją śmiało polecić wszystkim zainteresowanym sprawowaniem zbawczych misterii.